

Sygn. akt I ACa 436/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SSO del. Krzysztof Górski

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w C. i Zakładowi Karnemu w K.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 12/09

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje adwokat K. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych), podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E. Skotarczak SSA A. Sołtyka SSO del. K. Górski

Sygn. akt I ACa 436/12

UZASADNIENIE

A. R. w dniu 18 listopada 2008 r. wniósł pozew, którym - po sprecyzowaniu - domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w C. kwoty 70 000 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, a także renty w kwocie 1 000 zł. miesięcznie, począwszy od dnia wniesienia pozwu, płatnej do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego nieopłaconych kosztów zastępstwa prawnego świadczonego przez

pełnomocnika z urzędu. Powód wskazał, że podczas pobytu u pozwanego dowiedział się, że jest zarażony wirusem HCV. Zdaniem powoda, do zakażenia doszło w Areszcie Śledczym w C..

Skarb Państwa - Areszt Śledczy w C. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż wykrycie w areszcie, że powód jest nosicielem wirusa HCV nie oznacza, że do zakażenia doszło w tym samym miejscu. Powód przebywał w areszcie w dniach 19 maja 2008 r. - 25 maja 2009 r., pierwszej iniekcji dokonano u niego w dniu 15 października 2008 r., natomiast badanie HCV, które dało wynik pozytywny zostało wykonane w dniu 27 października 2008 r.. Zważywszy, że wirus ujawnia się po 2-3 miesiącach od zakażenia nie jest możliwym, aby do zakażenia doszło podczas iniekcji u pozwanego. Ponadto pozwany podniósł, że przestrzega procedur wykonywania iniekcji i odkażania, natomiast powód ma liczne tatuaże, blizny po samouszkodzeniach, jest alkoholikiem, doznał urazu głowy w wyniku pobicia i był skazywany za pobicia.

Pismem procesowym z dnia 13 grudnia 2011 r. powód wskazał, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K. w okresie od 20 sierpnia 2003 r. do 20 lipca 2005 r. przebywał z osobami zarażonymi wirusem HCV oraz przeszedł szereg zabiegów stomatologicznych, w tym iniekcje znieczulające, zatem zachodzi duże prawdopodobieństwo, że do zakażenia doszło w ww. zakładzie.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2011 r., wezwano Zakład Karny w K. do udziału w niniejszym postępowaniu w charakterze jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, z działalnością której wiąże się roszczenie dochodzone przez powoda.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Zakład Karny w K. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda oraz wskazał, że nie ma obowiązku izolowania osadzonych będących nosicielami wirusa HCV od pozostałych osadzonych, gdyż stan zdrowia osób skazanych - zgodnie z obowiązującymi przepisami - nie stanowi kryterium osadzenia. Leczenie powoda u pozwanego było prawidłowe, wszystkie zabiegi i iniekcje wykonywane są u pozwanego wyłącznie sprzętem jednorazowego użytku, przy zachowaniu stosownych procedur. Stan sanitarny zakładu karnego jest kontrolowany przez Sanepid, który nie wykrył nieprawidłowości w tym zakresie.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo; odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu oraz przyznał adwokat powoda od Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Szczecinie wynagrodzenie w kwocie 3.600 złotych podwyższoną o stawkę podatku VAT.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. R. po roku 1998 był kilkakrotnie tymczasowo aresztowany oraz skazywany prawomocnymi wyrokami Sądów Rejonowych w M. i G. na kary pozbawienia wolności. W latach 1998 - 2008 powód był osadzony w Aresztach Śledczych w S. i C., a także w Zakładach Karnych w S., G., W., K. i G.. Podczas ww. dekady powód przebywał na wolności w okresach: 23 stycznia - 8 lutego 1998 r.; 5 marca - 29 kwietnia 2002 r.; 27 grudnia 2005 r. - 16 stycznia 2006 r.; 21 maja 2007 r. - 25 stycznia 2008 r. W Zakładzie Karnym w K. powód przebywał od dnia 20 sierpnia 2003 r. do 20 lipca 2005 r. Następnie powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w G., skąd po samowolnym przedłużeniu przepustki przetransportowano go do Zakładu Karnego w G.. W styczniu 2008 r. osadzono powoda w Areszcie Śledczym w S., zaś w okresie od 19 maja 2008 r. do 25 maja 2009 r. powód przebywał w Areszcie Śledczym w C..

W 1997 r. A. R. dwukrotnie oddał krew w Stacji Krwiodawstwa w B.. Badania wirusologiczne powoda wykonane w 1997 r. w związku z powyższymi donacjami, w tym badanie anty - HCV (na obecność przeciwciał), dało wynik ujemny.

Podczas pobytu A. R. w Areszcie Śledczym w C. (19 maja 2008 r. - 25 maja 2009 r.), w dniu 27 października 2008 r. wykonano powodowi badanie na nosicielstwo wirusa HCV, które dało wynik dodatni.

Pierwszą w Areszcie Śledczym w C. iniekcję u powoda wykonano w dniu 15 października 2008 r. - zastrzyk ze środkiem przeciwbólowym K.. Zastrzyki te wykonywano powodowi potem jeszcze kilkakrotnie. W dniu 30 października 2008 r. powodowi usunięto ząb.

Podczas pobytu A. R. w Zakładzie Karnym w K. (20 sierpnia 2003 r. - 20 lipca 2005 r.) powoda poddano leczeniu stomatologicznemu, w ramach którego m.in. usunięto mu trzy zęby i wykonywano iniekcje znieczuające.

W Zakładzie Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w K. w latach 2003 - 2005 Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w B. przeprowadzał co roku kontrole zabezpieczenia przeciwepidemicznego, w tym przestrzegania zasad aseptyki, zaopatrzenia w sprzęt jednorazowego użytku, sposobu prowadzenia rejestru chorób zakaźnych, w tym zakażeń HBV, HCV itp.

Podczas pobytu A. R. w Areszcie Śledczym w S. (styczeń -maj 2008 r.) powód pracował w kuchni, przy roznoszeniu posiłków. Osadzonym podejmującym prace w kuchni nie wykonuje się badań krwi, w tym na istnienie przeciwciał anti-HCV i obecność wirusa zapalenia wątroby typu C. Może się więc zdarzyć, że w kuchni aresztu pracują osoby zakażone wirusem HCV.

A. R. miał kontakt z wirusem zapalenia wątroby typu C, czego wyrazem jest stwierdzona obecność przeciwciał anti-HCV. Powód nie zaraził się wirusem podczas stosowania iniekcji w Areszcie Śledczym w C.. Źródło zakażenia wirusem HCV stanowią ludzie chorzy na wirusowe zapalenie wątroby i nosiciele. Zakażenie przenosi się podczas kontaktu krwi własnej z krwią nosiciela, podczas zabiegów transfuzji krwi, zabiegów operacyjnych, a także przez zabiegi niemedyczne, takie jak wykonywanie tatuażu, wstrzykiwanie narkotyków niesterylną igłą lub strzykawką, wreszcie podczas bójek, skaleczeń i stosunków seksualnych. Zwiększone występowanie zakażeń HCV stwierdza się u osób uzależnionych od alkoholu, pobierających narkotyki, wykonujących u siebie lub poddających się różnym manipulacjom na skórze (tatuaże, samouszkodzenia). Także uszkodzenie skóry w czasie bójki jest potencjalnym momentem zarażenia wirusem HCV. Zakażenie wirusem HCV przebiega przez długi okres czasu bezobjawowo.

Aktualny stan zdrowia powoda jest dobry. A. R. ma 33 lata, ukończył szkołę podstawową, przebywał w zakładzie poprawczym, rozpoznano u niego osobowość nieprawidłową. Powód ma liczne tatuaże, podejmował próby samobójcze, ma blizny po samouszkodzeniach na obu przedramionach. Powód w wyniku pobicia był hospitalizowany przez miesiąc, ma bliznę na czole po uderzeniu. A. R. jest uzależniony od alkoholu, który pije od 15 roku życia. Jako nastolatek odurzał się chemicznymi środkami wziewnymi (rozpuszczalnikami), kilkakrotnie przyjmował amfetaminę do nosa, łączył ją z alkoholem.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, iż podstawy ewentualnej odpowiedzialności pozwanego należy upatrywać w przepisie art. 416 k.c. bowiem za szkody wyrządzone przez Skarb Państwa przy wykonywaniu zadań nie należących do sfery imperium Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność na ogólnych zasadach prawa cywilnego. Dla zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia odszkodowawczego w ramach odpowiedzialności deliktowej konieczne jest zatem stwierdzenie istnienia przesłanek odpowiedzialności w postaci: szkody, wyrządzenia szkody przez organ osoby prawnej przy wykonywaniu powierzonej mu czynności o charakterze niewładczym, niezgodnego z prawem działania lub zaniechania organu; normalnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem organu a wyrządzoną szkodą. Uznając za niesporne, iż powód poniósł szkodę w postaci zakażenia wirusem HCV, co w konsekwencji doprowadziło do zmian w wątrobie, określonych jako wirusowe zapalenie wątroby typu C z małym odczynem zapalnym Sąd pierwszej instancji skonstatował, iż powód nie dowiódł pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwalały bowiem na ustalenie, że do zakażenia powoda - z dużym prawdopodobieństwem - doszło podczas osadzenia go w Areszcie Śledczym w C. lub w Zakładzie Karnym w K..

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że A. R. przed osadzeniem go w zakładach karnych i pomiędzy pobytami w tychże zakładach prowadził wysoce niezdrowy i niehigieniczny tryb życia. Po wyjściu na wolność (już po powzięciu informacji o zakażeniu w 2008 r.), powód nadal zażywał narkotyki, które wstrzykiwał sobie dożylnie oraz próbował popełnić samobójstwo podcinając sobie gardło. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na

opisany wyżej szczególny tryb życia A. R., a ponadto ze względu na datę pierwszej i następnych iniekcji (wstrzyknięcia leku) dokonanych w Areszcie Śledczym w C., brak jakichkolwiek dowodów na istnienie zaniedbań sanitarnych w ww. jednostce; okres inkubacji wirusa HCV wynoszący do kilku miesięcy; bezobjawowość zakażenia, które może się nie ujawniać nawet przez 20-30 lat, brak wyników badań powoda na obecność wirusa HCV w okresie od 1997 r. do 2008 r. - prawdopodobieństwo możliwości zakażenia powoda wirusem HCV w Areszcie Śledczym w C. należy ocenić jako wyjątkowo małe. W ocenie Sądu, brak jest również podstaw do ustalenia, że zakażenie z dużym prawdopodobieństwem nastąpiło w Zakładzie Karnym w K.. Brak jest podstaw do uznania, że pozwany naruszył zasady rozmieszczania zakażonych osadzonych w celach, dopuścił się zaniedbań sanitarnych, naruszenia standardów postępowania, w tym procedur medycznych przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych, skutkiem czego jest szkoda doznana przez powoda. Sąd pierwszej instancji zwrócić przy tym uwagę na mechanizm zakażenia HCV uniemożliwiający przenoszenie przez zwykły kontakt, rozmowę, dotyk, kichanie i kaszel, korzystanie z tych samych przedmiotów, spożywanie żywności przygotowanej przez osobę zakażoną itp.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się w głównej mierze na dowodach z dokumentów, tj. dokumentacji medycznej, a ponadto na protokołach z kontroli oraz dowodach z opinii, wykonanych w trakcie postępowania karnego z udziałem A. R.. Zgromadzone w sprawie dowody uznał za w pełni wiarygodne, albowiem w toku postępowania nie ujawniła się jakakolwiek okoliczność implikująca wątpliwości co do ich autentyczności bądź prawdziwości zawartych w nich treści. Za w pełni wiarygodne uznał Sąd również zeznania świadka - lekarza A. T.. Za istotny i wiarygodny Sąd uznał również dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego. Sąd nie uwzględnił zarzutów powoda do powyższej opinii. Zdaniem Sądu Okręgowego opinia biegłego nie jest oparta na jego przypuszczeniach, lecz na faktach. Niezasadne jest deprecjonowanie przez powoda przywołanej przez biegłego statystyki, która jest dziedziną nauki. Biegły nie sprecyzował kiedy doszło do zakażenia, gdyż na podstawie dostępnej dokumentacji i obiektywnej wiedzy medycznej nie był w stanie tego uczynić. Kwestionowane przez powoda stwierdzenie biegłego, że osadzenie powoda w zakładzie karnym, zważywszy na prowadzenie przez niego wysoce niezdrowego trybu życia, istotnie zmniejszyło ryzyko zakażenia, przerwało zachowania stwarzające to ryzyko, w ocenie Sądu Okręgowego, jest w pełni uprawnione. Wreszcie nie ma żadnej sprzeczności w stwierdzeniu, że biegły nie wyklucza możliwości zakażenia u pozwanego, lecz ocenia jego prawdopodobieństwo jako wyjątkowo małe oraz stwierdzeniu, że w przekonaniu biegłego do zakażenia w zakładzie nie doszło.

Sąd pierwszej instancji pominął dowód z drugiej opinii biegłego sądowego, na okoliczność ustalenia terminu w jakim mogło dojść do zakażenia powoda. Przy tak sformułowanej tezie dowodowej przez zawodowego pełnomocnika, biegły w istocie zostałby zmuszony do ustalania stanu faktycznego sprawy. W ocenie Sądu, wobec braku ujemnych wyników badań powoda na nosicielstwo wirusa HCV, wykonanych w okresie bezpośrednio poprzedzającym osadzenie powoda w Zakładzie Karnym w K., ustalenie niskiego stopnia prawdopodobieństwa zakażenia powoda w powyższej jednostce nie wymaga wiadomości specjalnych, a tylko w takiej sytuacji zachodzi potrzeba skorzystania z opinii biegłego sądowego. Sąd nie uwzględnił również wniosku powoda o przeprowadzenie badań RNA, PCR i biopsji, gdyż wykonanie tych badań nie doprowadziłoby do wykazania terminu zarażenia powoda HCV.

Jako niezasadny Sąd Okręgowy ocenił natomiast zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego bowiem powód dowiedział się o szkodzie i wniósł pozew w tym samym roku tj. w 2008 roku, a zatem jego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia i renty nie uległy przedawnieniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd Okręgowy wydał w oparciu o art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający nieobciążanie powoda kosztami procesu bowiem powód jest dość poważnie chory i nie ma możliwości wykonywania dotychczasowej pracy w charakterze pomocnika kuchennego, wydawcza posiłków. Stan zakażenia jest dla powoda źródłem dużego poczucia krzywdy i lęku o jego dalsze życie. Również z uwagi na brak możliwości finansowych powoda ściągnięcie kosztów jest mało realne.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi z urzędu powoda, Sąd orzekł na podstawie § 19 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. regulującego wysokość opłat za czynności adwokackie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo tj. w punkcie I sentencji i zrzucił mu:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 416 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przypisaniu odpowiedzialności Skarbu Państwa w ramach kompetencji władczych państwa analogicznie do odpowiedzialności osoby prawnej za wyrządzoną szkodę z winy jej organu, przy jednoczesnym pominięciu ogólnej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa przy wykonywaniu władzy publicznej, w ramach której niewątpliwie mieści się obowiązek prawidłowej realizacji zadań z zakresu polityki penitencjarnej oraz zapewnienia bezpieczeństwa przebywającym w warunkach izolacyjnych, w tym stosowania w placówkach penitencjarnych odpowiednich procedur przy udzielaniu świadczeń medycznych i zapewnienia należytych warunków odbywania kary pozbawienia wolności;

II. obrazę przepisów postępowania, a w szczególności:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny materiału zebranego w sprawie oraz zbyt swobodną ocenę dowodów obejmujących:

a) dowód z opinii biegłego sądowego, której wnioski Sąd uznał za zgodne z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podczas gdy sformułowane przez powoda zarzuty do powyższej opinii uwypuklają sprzeczności w jej treści, wykazują iż podstawą wyartykułowanych wniosków są jedynie hipotezy i przypuszczenia sporządzającego opinię, który swoje stanowisko uzasadnił statystyką i nie zdołał określić, choćby w przybliżeniu zakreślając pewne ramy czasowe w jakim okresie mogło dojść do zakażenia powoda wirusem HCV;

b) dowód z dokumentów w postaci protokołów kontroli z dnia 14 czerwca 2004 r. przedstawionych przez pozwany Zakład Karny w K. i przyznania im waloru wiarygodności w całości, w tym w części w jakiej prowadzony jest rejestr zakażeń HCV, a osoby zarażone objęte są nadzorem doraźnym oraz że w 2004 r. nie odnotowano zachorowań, w kontekście przyznania pozwanego co do faktu, iż w Zakładzie Karnym przebywały osoby zakażone wirusem HCV tylko nie ma prawnego obowiązku ich izolacji oraz w relacji do zeznań powoda, który jednoznacznie przyznał, iż podczas pobytu w pozwany Zakładzie Karnym przebywał w celi z osobą zakażoną wirusem HCV;

c) dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony postępowania w zakresie odmowy wiarygodności złożonych zeznań w części dotyczącej ostatniego oddania przez niego krwi w stacji krwiodawstwa w 2000 r., ostatniego wykonanego na ciele powoda tatuażu w 1997 r. oraz wywabienia tatuażu w 1997 r., a także narkotyzowania się powoda w okresie już po zarażeniu albowiem okoliczności zaprezentowane przez powoda wykluczają czynniki ryzyka zakażenia podnoszone przez pozwanego i przyjęte przez Sąd jako uprawdopodobniające, iż do zakażenia powoda doszło w innym niż placówki penitencjarne miejscu, podczas gdy powód od roku 1998 do roku 2008 przebywał na wolności niecałe 11 miesięcy co stanowi okres zaledwie 10% z zakreślonej dekady;

2. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie wniosku dowodowego zawartego w piśmie z dnia 23 listopada 2011 r. ponowionego w piśmie z dnia 3 lutego 2012 r. już po wezwaniu drugiej statio fisci do udziału w sprawie, w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego lub przeprowadzenia nowej opinii biegłego z zakresu chorób zakaźnych, w sytuacji gdy powołany przez Sąd biegły nie był w stanie określić choćby ewentualnego czasu w jakim mogło dojść do zakażenia powoda wirusem HCV, a w sprawie pojawiły się nowe okoliczności w postaci dokumentacji medycznej - wyników badań wirusologicznych powoda z 1997 r., z których jednoznacznie wynika, iż był on osobą zdrową w tym czasie co daje podstawy do wykluczenia okresu sprzed tej daty jako tego, w którym mogło dojść do ewentualnego zakażenia, co tym samym zawęża ramy czasowe dla określenia daty zakażenia powoda i stanowi istotny punkt odniesienia w tej materii;

3. naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego jako obligatoryjnego celem uzyskania wiadomości specjalnych w zakresie określenia czy zakażenie powoda mogło nastąpić w Zakładzie Karnym w K., tym samym na samodzielnym dokonaniu powyższych ustaleń przez Sąd na podstawie dostępnych

opisów literaturowych i powszechnej wiedzy epidemiologicznej, a także na wiedzy zdobytej przy rozpoznawaniu innych spraw związanych z zakażeniem wirusem HCV, jako nieuprawnionych w zaistniałym stanie rzeczy i wbrew przepisom ustawy;

4. naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w treści uzasadnienia wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda w szczególności co do twierdzeń powoda dotyczących okresu czasu w jakim wykonywane były na jego ciele tatuaże, w tym ostatni w roku 1997, daty wywabienia tatuaży co zdaniem powoda miało miejsce również w 1997 r. oraz kwestii ostatniego oddania przez niego krwi w roku 2000, ponadto faktu podcięcia żył przez powoda, które miały miejsce w 1995 i 1996 roku a także kwestii dożylnego przyjmowania przez niego środków odurzających już po zakażeniu tj. w roku 2010;

5. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na treść orzeczenia polegających przede wszystkim na nieustaleniu czasu i okoliczności zakażenia powoda wirusem HCV, jako fundamentalnej kwestii niniejszego postępowania będącej następstwem nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego przy pełnej dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy i poprzestaniu Sądu na samodzielnych ustaleniach w tej materii.

Tak zarzucając apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego wg norm przepisanych, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w C. oraz Zakład Karny w K. wnieśli o oddalenie apelacji powoda. Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w K. wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny stwierdza, iż słusznym, aczkolwiek bez wpływu na ostateczny kierunek rozstrzygnięcia okazał się zarzut apelacji co do zastosowania niewłaściwego przepisu jako kwalifikacji prawnej wywiedzonego przez powoda rozszczenia. Dostrzegając rozbieżności w judykaturze co do oceny tego czy działania w celu zapewnienia skazanym opieki zdrowotnej i odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności należą do sfery wykonywania władzy publicznej tj. do sfery imperium (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 lutego 2008 r., sygn. I ACa 613/07, OSAB 2008/1/12) Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stoi na stanowisku, iż nie może ulegać wątpliwości, iż warunki w jakich przebywają skazani kształtowane są w drodze przymusu. Skazani nie mają możliwości wpływania ani na to z kim przebywają ani nawet na to w jakim miejscu poddani zostaną leczeniu. Bezsprzecznie, zakłady karne spełniają określone zadania publiczne (ze środków publicznych). Sam fakt pozbawienia wolności i podporządkowania osoby osadzonej rygorom dalece ograniczającym swobodę zachowania się i decydowania o własnym losie nakłada czyni zakłady karne organami władzy kształtującymi sytuację skazanych w drodze przymusu państwowego co nie uzasadnia zastosowanie w sprawie przepisu art. 416 k.c.

Uznanie wadliwości wskazanej przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie czyniło wywiedzonej apelacji zasadną bowiem zarówno przy przyjęciu odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 416 jak i na podstawie art. 417 k.c. konieczne jest wykazanie, iż przyczyną zakażenia powoda było zachowanie personelu pozwanych jednostek. Powyższego, powód w niniejszej sprawie nie zdołał udowodnić.

Gwoli wyjaśnienia, jak to stanowi przepis art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Adekwatny związek przyczynowo - skutkowy, po myśli art. 6 k.c., podlega udowodnieniu przez poszkodowanego. Dalsze rozważania należy poprzedzić przypomnieniem, że - na gruncie tego przepisu - w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto reguły, które w praktyce

tw. sporów medycznych w sposób znaczący złagodziły konsekwencje ciężaru dowodowego, spoczywającego na stronie powodowej.

Po pierwsze, uznaje się, że granice wyznaczające możliwości dowodowe stron na płaszczyźnie art. 361 § 1 k.c. wyznacza aktualny stan wiedzy medycznej. W konsekwencji nie wymaga się, aby związek przyczynowy pomiędzy postępowaniem lekarza a powstałą szkodą został ustalony w sposób pewny. W wyroku z dnia 14 października 1974 r., zapadłym w sprawie II CR 415/74 (niepubl.) Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli w sprawie ustalono, że stan sanitarny szpitala był wyjątkowo zły i że mógł doprowadzić do infekcji a zakażenie rzeczywiście nastąpiło, prawdopodobieństwo związku przyczynowego między złym stanem sanitarnym a zainfekowaniem organizmu jest tak duże, iż można przyjąć, że powód spełnił swój obowiązek wynikający z art. 6 k.c. Nie można bowiem stawiać powodowi nierealnego wymogu ścisłego udowodnienia, jakimi drogami infekcja przedostała się do organizmu. Dlatego też w takiej sytuacji, jeżeli strona pozwana twierdzi, iż mimo ustalonego stanu rzeczy infekcja pochodzi z innych źródeł, ciężar dowodu przesuwa się z powoda na pozwanego. Za wystarczające Sąd Najwyższy uznał udowodnienie związku przyczynowo - skutkowego z dostateczną dozą prawdopodobieństwa w wyroku z dnia 12 stycznia 1977 r., II CR 671/76, (niepubl.). Wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wymagał natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 1998 r., II CKN 625/97 (PiM z 1999 r., Nr 3, poz. 130) oraz z dnia 4 listopada 2005 r., V CK 182/05, (niepubl.). W wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, (PiM 1999, nr 3, poz. 135) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że wystarczający jest stopień prawdopodobieństwa wysokiego, graniczącego pewnością. W orzecznictwie uznano również, że przyjęcie normalnego związku przyczynowego może nastąpić także w trybie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), w szczególności, że związek taki zachodzi między zaniedbaniami operującego lub innych funkcjonariuszy służby zdrowia a śmiercią operowanego, chyba że istniałyby podstawy do wniosku, że zasady medycyny związek taki wykluczają (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1972 r., I CR 516/71, OSNCP 1972, nr 9, poz. 159).

Po drugie, nie wymaga się, aby związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy wadliwym zastosowaniem określonej procedury medycznej a szkodą miał charakter bezpośredni. I tak w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1946 r. przyjęto, że do pomyślenia jest związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem, jeżeli zdarzenie to pośrednio stworzyło warunki przychylne albo ułatwiło powstanie zdarzenia innego lub nawet szeregu innych zdarzeń, z których ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody (PiP 1946, nr 7, s. 114). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 1976 r., IV CR 193/76, (OSPİKA 1977, z. 6, poz. 106).

Po trzecie wreszcie, w sposób elastyczny, tj. uwzględniający specyfikę danego stanu faktycznego ujmuje się zagadnienie ciężaru dowodu. Ilustracją tej tezy jest wyrok z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, (niepubl.). Sąd Najwyższy uznał, że reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających, jej zdaniem, oddalenie powództwa. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy również w przywołanym wyżej wyroku z dnia 14 października 1974 r., II CR 415/74, (niepubl.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż powód nie wykazał choćby wysokiego prawdopodobieństwa wyrządzenia szkody przez funkcjonariuszy pozwanych jednostek penitencjarnych.

Odnosząc się do podniesionych w tym kontekście przez powoda zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny uznaje, iż Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Ustalenia te Sąd Okręgowy poparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 kpc uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy dokładnie określił dowody, na których się oparł. Z takich ustaleń Sąd I instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski, a sposób rozumowania prowadzący do tych wniosków i przyjęty w uzasadnieniu wyroku jest rozważny i obejmuje także wszystkie twierdzenia podniesione przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów apelującego kwestionującego wiarygodność dowodu z opinii biegłego. Istotnie, zgodzić należy się z powodem, iż część wywodów zaprezentowanych przez biegłego wykraczała poza ramy skierowanie doń zlecenia tym niemniej informacje wskazane przez biegłego okazały się niewątpliwie pomocne w rozstrzygnięciu sprawy i wyjaśniły budzące wątpliwości kwestii wymagające wiadomości specjalnych. Nie sposób bowiem zarzucić biegłemu, iż wadliwie czy też bezpodstawnie wskazał na możliwe przyczyny zakażenia w przypadku powoda bowiem występowanie wielu innych możliwości zakażenia, za które pozwane jednostki nie odpowiadają niewątpliwie rzutuje na możliwość przyjęcia wysokie prawdopodobieństwa zakażenia u pozwanych, czego strona powodowa próbuje dowieść w niniejszym postępowaniu. Posługiwanie się przy tym statystycznymi danymi obrazującymi możliwości zakażenia również może okazać się pomocne w procesie, w którym ścisłe udowodnienie odpowiedzialności za szkodę medyczną nie jest możliwe. Nie sposób zarzucić również biegłemu, iż nie ustalił w sposób precyzyjny daty zakażenia w sytuacji gdy biegły w sposób jasny i przekonujący wyjaśnił, iż ustalenie owej daty nie jest możliwe z uwagi na kilku a nawet kilkunastoletni okres bezobjawowej inkubacji wirusa.

Kwestionując obronę pozwanego który wykazał, iż przeprowadzane kontrole nie wykazały żadnych nieprawidłowości co do bezpieczeństwa sanitarnego w Zakładzie Karnym w K., powód nie dostrzega, iż z samego faktu, iż powód przebywał z osobami zakażonymi nie sposób wywieść odpowiedzialności Zakładu Karnego. Jest faktem bezspornym, iż do zakażenia nie może dojść poprzez samo przebywanie z osobami zakażonymi i jednostki penitencjarne nie mają obowiązku izolowania zakażonych od innych zdrowych skazanych. Podkreślając fakt przebywania w jednej celi z osobami zakażonymi powód jednocześnie nie próbował wykazywać, iż również owe osoby zakażone zostały na skutek korzystania z usług więziennej służby zdrowia.

Istotnie, opierając się na przedłożonej przez powoda dokumentacji oraz złożonych przez niego zeznaniach można w sposób usprawiedliwiony przyjąć, iż do zakażenia dojść musiało po 1997 roku. Od tego czasu powód przebywał jednakże ok. 11 miesięcy na wolności i w tym czasie dojść mogło do zakażenia. Do zakażenia dojść mogło również na terenie zakładu karnego w okoliczności nie powodujących odpowiedzialności pozwanych zakładów karnych. Z powyższych przyczyn jak również z powodu omówionej już kwestii niemożności ustalenia precyzyjnej daty zakażenia zasięganie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego czy też powoływanie nowego biegłego nie było zasadne.

Odnosząc się przy tym do zarzutów kwestionujących odmowę dania wiary zeznaniom powoda, wskazać należy, iż trudno uznać je za wiarygodne choćby z tej przyczyny, iż powód podawał, że oddawał krew ostatni raz w 2000 roku podczas gdy jak wynika z niekwestionowanych w tym zakresie ustaleń faktycznych w 2000 roku nie przebywał na wolności, przy czym według obowiązujących regulacji prawnych przebywanie w zakładzie karnym stanowi o czasowej niezdolności do oddawania krwi (por. przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 18 kwietnia 2005 r. w sprawie warunków pobierania krwi od kandydatów na dawców krwi i dawców krwi, Dz. U. nr 79, poz. 691). Wskazać należy także, iż z informacji w aktach sprawy wynika, iż w 2002 r. powód został ukarany karą dyscyplinarną za robienie tatuażu współosadzonemu, co wprawdzie nie dowodzi, iż powód wykonywał tatuaże także u siebie ale wskazuje na podejmowanie się przez powoda zachowań ryzykownych z punktu widzenia możliwości zakażenia.

Wbrew zarzutom apelującego Sąd nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 278 § 1 k.p.c. Pełnomocnik powoda sformułował co prawda zarzuty do opinii biegłego jednakże wprost nie wyartykułował wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność możliwości zakażenia powoda w Zakładzie Karnym w K.. Powód wnosił jedynie o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność zgłoszonych zarzutów oraz ustalenia terminu zakażenia. Po wezwaniu do udziału w postępowaniu innej jednostki penitencjarnej powód nie sprecyzował wniosku, a w szczególności tezy dowodowej. Sąd Okręgowy nie musiał przy tym odwoływać się do wiedzy powszechnie znanej w celu oddalenia wniosku powoda, bowiem okoliczność związana z datą zakażenia została w sposób wyczerpujący wyjaśniono w wydanej w sprawie opinii, a tylko na tą okoliczność dowód z uzupełniającej opinii biegłego miał być przeprowadzany.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

W punkcie II Sąd orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania nimi powoda z uwagi na jego sytuację majątkową, brak perspektyw na znalezienie zatrudnienia w warunkach izolacji więziennej oraz z uwagi na jego stan zdrowia.

W punkcie III sentencji Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. – Prawo o adwokaturze (t. jedn.: Dz. U. z 2002r. nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

SSA E. Skotarczak SSA A. Sołtyka SSO del. K. Górski